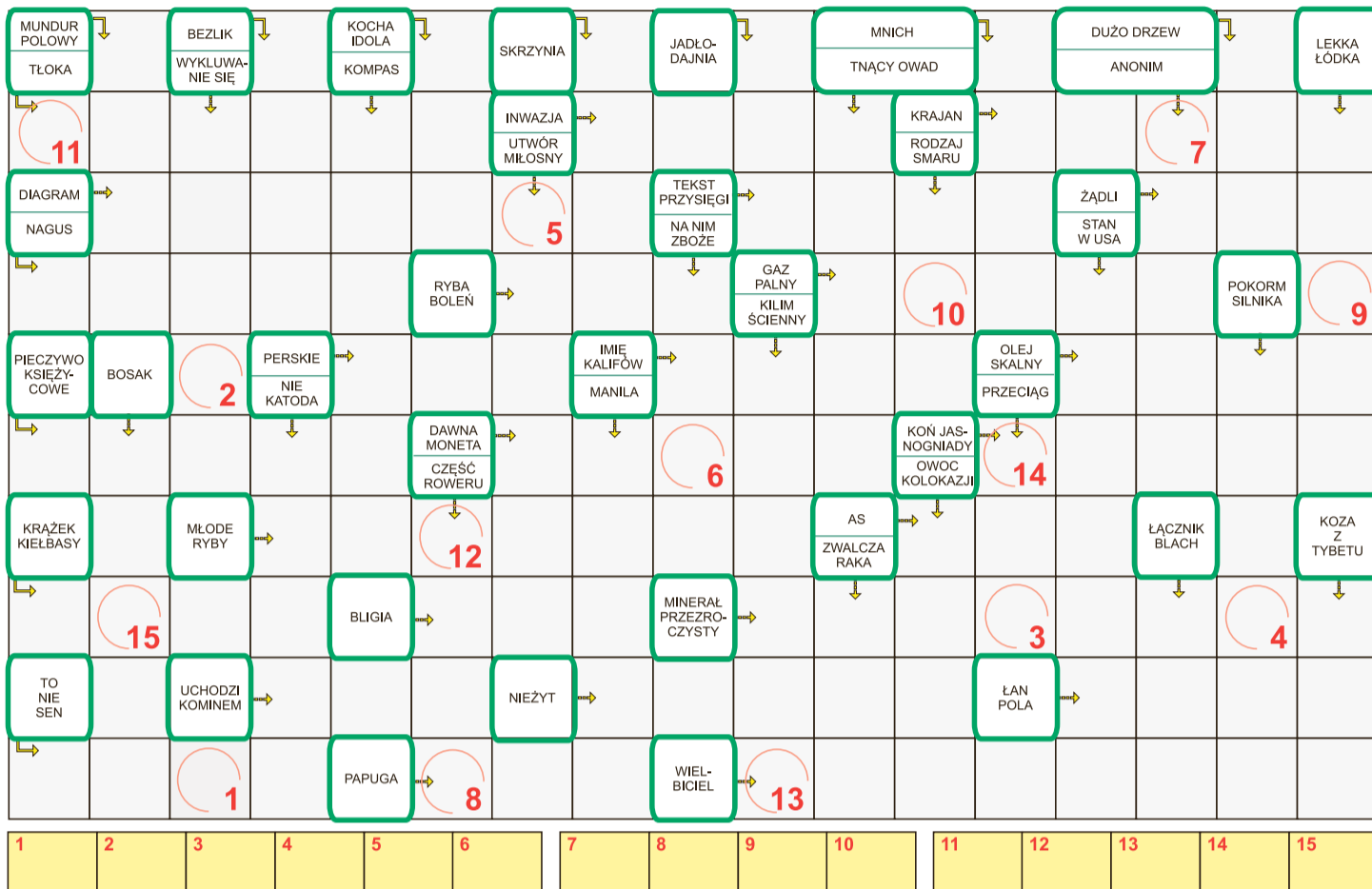


Krzyżówka panoramiczna nr 19

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „GÓRNICZY TRUD”.
Nagrodę wylosowała: TERESA ŻMUDA Z RYBNIKA.

PIWO PRZEZ WIEKI

Piwo na szczęście

Każdy z nas zna jakieś przesady. Na co dzień nie przywiązujemy do nich wielkiej wagi. Kiedy jednak trzynasty dzień miesiąca przypada w piątek, gdy stłuczemy lustro lub przejdziemy pod drabiną, przypominamy sobie o nich. Często, mimo prób racjonalnego myślenia, podświadomie wierzymy w nie i próbujemy zrobić coś, by zapobiec złemu losowi. Z całą pewnością jednak jeden z symboli pecha – czarny kot – kojarzy się amatorom piwa z ciekawymi doznaniem smakowymi.

Browar Czarny Kot powstał w Radomiu w 1997 roku. Początkowo funkcjonował pod nazwą Browar Zamkowy w Radomiu i był członkiem Stowarzyszenia Regionalnych Browarów Polskich. Jego celem była przede wszystkim reaktywacja przedwojennych radomskich tradycji piwowarskich. Dopiero w 2010 roku założyciele postanowili trafić do większej rzeszy piwowarów jako browar kontraktowy Czarny Kot, który swoje trunki warzy u zaprzyjaźnionych regionalnych przedsiębiorstw. Radomski Browar Zamkowy stał się miejscem, w którym browarnicy eksperymentują i wymyślają nowe receptury. Obecnie przedsiębiorstwo współpracuje z hurtownią Dionizos.

Czarny Kot w swoich piwach używa wyłącznie naturalnych składników. Cechą charakterystyczną tej firmy jest produkcja przede wszystkim piw smakowych, w których składzie znajdziemy prawdziwy syrop owocowy.

W ofercie znajdziemy trunki dwóch marek. Pierwsze z nich to Bearnard, które mają

bardzo charakterystyczną etykietę – butelki są zawinięte w papier, na którym widnieją niedźwiedź w różnych gamach kolorystycznych. Jest to znak rozpoznawczy tej serii, nie sposób ich nie zauważyć. Na uwagę zasługuje Miód Malina. To piwo pasteryzowane, o bursztynowym, mętym kolorze i białej pianie. W smaku wyczuwalne są miód oraz lekkie nuty malinowe i owocowe. Inną smaczną opcją jest Czarna Porzeczką. Ku zaskoczeniu konsumentów ma jasnozłoty kolor, mimo faktu, że w smaku czuć wyraźnie owoce czarnej porzeczki. Zdziwić może także, że jest to piwo dość mocne – zawiera 6 proc. alkoholu. Dla amatorów piw smakowych idealną



ARCHIWUM

opcją jest trunek poziomkowy z dodatkiem guanabany – owocu uprawianego w Ameryce Środkowej. Ciekawą propozycją jest także Kuba, Rum i Rodzynki – ma ciemny kolor, który idealnie komponuje się z białą, obfitą pianą. Urzeka w nim rumowo-rodzynkowy zapach. W smaku wyczuwalne są rodzynki i rum, dzięki któremu wydaje się, że trunek jest mocniejszy niż w rzeczywistości. Dominuje tu także słodycz. Browarnicy postarali się i przygotowali także coś dla miłośników porterów. Baribal Porter ma aż 9 proc. alkoholu i lekko palony, karmelowo-kawowy smak, który współgra z delikatną goryczką. Warto sięgnąć także po Bearnarda Chilli. Piwo to jest bardzo sycące, a po wypiciu kilku łyków po gardle rozlewa się przyjemne ciepło.

Drugą flagową marką radomskiego browaru są oczywiście Koty. Mamy do wyboru ich kilka opcji. Pierwszą jest Biały Kot – to lekkie, jasne piwo typu lager. W jego smaku czuć przede wszystkim nuty słodowo-chlebowe oraz goryczkę. Piwosze mogą wybrać także Czarnego Kota. Trunek ten ma 6 proc. alkoholu i ciemny, klarowny kolor. Zarówno w jego smaku, jak i zapachu wyczuwalne są słodki karmel i delikatne owocowe nuty. Kocie trio zamyka Rudy Kot, czyli jasne, mocne piwo dolnej fermentacji, o mocy 7 proc. alkoholu. Po przelaniu do kufła urzekają kremowa piana i bursztynowy kolor. Dominujący w smaku słód i lekka goryczka z pewnością podbiją serca i podniebia tych, którzy sięgną po ten produkt.

ŹRÓDŁO: WWW.BROWARCZARNYKOT.PL

NAWET 40 PROC. RODZIN W POLSCE ŻYJE PONIŻEJ MINIMUM SOCJALNEGO. Instytut Pracy i Polityki Społecznej policzył ten wskaźnik – pokazuje on, ile musi wynosić dochód na osobę w rodzinie, by mogła ona uczestniczyć w życiu społecznym. Żeby móc w miarę normalnie żyć, a nie wegetować, trzyosobowa rodzina z małym dzieckiem musi mieć do dyspozycji 2661,36 złotych miesięcznie, czteroosobowa – 3437,68 złotych. Dwie osoby dorosłe bez dzieci na utrzymaniu muszą mieć co najmniej 1793,60 złotych. Minimum socjalne to nie skrajna bieda, ale trzeba nieźle się nagimnastykować, by za te pieniądze przeżyć.

WEDŁUG WSKAŹNIKA AKTYWNEGO STARZENIA POLSKA JEST NA PRZEDOSTATNIM MIEJSCU W EUROPIE. Na potrzeby Komisji Europejskiej i ONZ opracowano wskaźnik AAI. Łączy on informacje o życiu zawodowym, rodzinnym i społecznym seniorów. Zgodnie z nim sytuacja seniorów w Polsce jest tragiczna. Gorzej jest tylko w Grecji. W naszym kraju dochodzi do gwałtownego procesu starzenia się populacji. Badania wykazują, że ponad 40 proc. osób po 65. roku życia nie przejawia żadnej, nawet minimalnej, aktywności fizycznej, poza tym brakuje geriatrów. Dlatego jak najszybciej należy opracować programy podnoszące samodzielność i bezpieczeństwo osób starszych, aktywność zawodową 50+ i zwiększające solidarność międzypokoleniową.

JEDYNI 67 PROC. POLAKÓW W WIEKU 18-55 LAT POSIADA OSZCZĘDNOŚCI. Systematycznie potrafi oszczędzać jedynie co piąty ankietowany, ale z badań wynika, że u 42 proc. badanych na koniec miesiąca zostają nadwyżki finansowe. W odczuciu respondentów brak wiedzy uniemożliwia regularne oszczędzanie. Jednocześnie aż 88 proc. ankietowanych przyznaje, że oszczędności dają poczucie bezpieczeństwa. Badania wykazują, że osiem na dziesięć gospodarstw domowych mogłoby zacząć odkładać systematycznie nawet niewielkie kwoty (powyżej 50 złotych) lub oszczędzać więcej niż dotychczas. Jednak już jedna czwarta badanych mogłaby odkładać miesięcznie 300 złotych, a 14 proc. byłaby w stanie oszczędzać około 500 złotych. W grupie bardziej zamożnych, zarabiających powyżej 5 tys. złotych netto, te możliwości są większe. Autorzy badania podkreślają, że wyniki pokazują, że oszczędności to pozostałość po konsumpcji, a nie efekt świadomego postępowania. Należy bowiem myśleć o oszczędzaniu na emeryturę. Chodzi o wygładzenie konsumpcji w trakcie całego życia, czyli odkładanie w okresie, gdy mamy wyższe wydatki, by móc wydawać wtedy, gdy nasze dochody spadają.

D W U T Y G O D N I K

Górnika

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNY: Sławomir Starzyński
Redaguje zespół

WYDAWCA: Hanna Krzyżowska

Oficyna Wydawnicza „Górnika”,

40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,

tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66.

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl;

strona internetowa www.nowygornik.pl

DRUK: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia Sosnowiec

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Nie zwracamy niezamówionych materiałów. Zastrzegamy sobie prawo redagowania publikowanych tekstów. Dalsze rozpowszechnianie całości części materiałów opublikowanych na łamach „Nowego Górnika” bez pisemnej zgody wydawcy są zabronione.